

Legalizacja przy braku dokumentacji

Kategoria: Zarządzanie Przestrzenią

Opublikowano: sobota, 15, czerwiec 2019 10:23

Monika Małowiecka

Odsłony: 1267

Przechodząc do rozpoznania zgłoszonych zarzutów naruszenia prawa materialnego wskazać w pierwszym rzędzie należy, iż z samego faktu, iż właściciel wybudowanego kilkadziesiąt lat wcześniej obiektu budowlanego nie jest w stanie okazać pozwolenia na budowę nie można wysuwać twierdzenia, że powstał on jako samowola budowlana.

Skoro nie można odnaleźć pozwolenia na budowę z lat osiemdziesiątych ubiegłego wieku, to nie można z całą pewnością wykluczyć, że takie pozwolenie zostało wydane, lecz zaginęło. Niemożność odnalezienia pozwolenia na budowę inwestycji zrealizowanej w tak odległym czasie nie jest wystarczającą przesłanką dla uznania, że obiekt budowlany powstał bez tego pozwolenia, gdyż samowoli budowlanej nie można domniemywać.

Fakt nieprzedłożenia stosownej dokumentacji dowodzi jedynie braku zachowania takiej dokumentacji, nie stanowi natomiast żadnego dowodu na to, że budynek ten powstał samowolnie.

Jeśli wobec tego nie można ustalić tego, że samowola budowlana polegająca na wybudowaniu obiektu bez wymaganego prawem pozwolenia w latach osiemdziesiątych ubiegłego stulecia rzeczywiście miała miejsce, to w ślad za tym brak jest podstaw do zastosowania trybu legalizacji samowoli.

Wyrok WSA w Gliwicach z dnia 24 kwietnia 2019, sygn. akt: II SA/GI 26/19